

Emilia Maryniak

## I WILL TELL YOU A TALE AND THE TALE WILL BE LONG

Praca w swoim założeniu oddziałuje przede wszystkim na zmysły, jest wynikiem analizy stanu odczuwania własnej cielesności. Poczucia „bycia poprzez ciało”, z jednoczesną niemożnością utożsamienia się z nim. Z jego niewystarczalnością wobec gatunkowej potrzeby dookreślania siebie, przy równoczesnej świadomości tego, że jest ono jedynym narzędziem poznania, jakie posiadamy.

Instalacja I WILL TELL YOU A TALE AND THE TALE WILL BE LONG dotyka wielu szerszych kwestii: relacji pomiędzy kulturą, a naturą, zależności ludzkiej świadomości od środowiska naturalnego, ewolucji, biologii, genetycznych uwarunkowań. Jej proces związany był z wyzwaniem cielesnej pamięci zapisanej wewnątrz i manifestującej się na zewnątrz poprzez gesty, wydobywane dźwięki, reakcje na zapachy. Praca stawia pytania o rytuał będący nośnikiem pamięci, w którym zaciera się granica między tym co intymne, indywidualne, jednostkowe, a tym co uniwersalne, wspólnotowe. Słowa dotykają własnej fragmentaryczności i niewystarczalności wobec potrzeby nieustającego nazywania, dookreślania własnych stanów, odczuć, myśli, wobec potrzeby ciągłego tworzenia spójnej opowieści o sobie samym i własnej historii. Tekst pozostaje bez tłumaczenia, tak jak polska kołysanka. Język jest tu środkiem do zmysłów, jest znakiem, podobnie jak obraz i zapach. Całość jest obiecaną, ale niedopowiedzianą i rozproszoną historią. Jest powracającą próbą ukojenia, uleczenia i zgody na przemijalność.